

Prof. dr hab Janina Gajda – Krynicka

RECENZJA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ MGR DAWIDA LIPSKIEGO *SPÓR
MIĘDZY TOMASZEM Z AKWINU I JANEM PECKHAMEM O JEDNOŚĆ FORMY
SUBSTANCJALNEJ W CZŁOWIEKU. ŹRÓDŁA I KONSEKWENCJE*

Rozprawa doktorska mgr Dawida Lipskiego, sytuująca się w obszarze historii filozofii średniowiecznej, czy nawet szerzej – mediewistyki, poświęcona jest *explicite* rekonstrukcji i przedstawieniu sporu między arcybiskupem Janem Peckhamem i św. Tomaszem z Akwinu, którego przedmiotem jest problem jedności czy wielości form substancjalnych w istocie ludzkiej, sporu, który zaowocował słynną dysputą, później zaś szeregiem 'potępień', lecz w istocie ma ona zakres szerszy i wieloaspektowy. Doktorant wyróżnił i pokazał w niej bowiem główny problem dzielący w aspekcie teologiczno – filozoficznym całe środowiska franciszkańskie i dominikańskie w XIII i na przełomie XIII i XIV wieku, a więc zwolenników augustiańskiej koncepcji duszy i człowieka i tych, którzy za św. Tomaszem szli drogą literalnego odczytania powracającego po wielu wiekach do Europy Arystotelesa, sytuując jego koncepcje w obszarze metafizycznym *sensu stricto*. Mgr Lipski wskazał źródła i podstawy tego sporu, sięgające aż do IV wieku p. n. e., jak też ukazał ich konsekwencje, m. in. w obszarze teologii. Wybór tematu badawczego uważam za właściwy, ciekawy i ważny zarówno z filozoficznego, jak i z historycznego punktu widzenia, tym bardziej, iż polska literatura przedmiotu jak dotąd tej problematyki nie podjęła, a w literaturze obcej nie znajdziemy wielu prac na ten temat. Problem badany przez mgr Lipskiego wpisuje się ponadto w nurt badań recepcji 'przywróconego' Europie Zachodniej w filozofii średniowiecznej dzięki 'niepokornej' scholastyce Arystotelesa i pokazuje filozoficzno – teologiczne konsekwencje różnych odczytań Stagiryty. Monografia oparta jest na badaniu oryginalnej literatury źródłowej: przede wszystkim pism Arystotelesa, Peckhama i św. Tomasza, dokumentów paryskich i oksfordzkich, uwzględnia też najważniejsze pozycje z literatury komplementarnej. Wysoko oceniam metodę, jaką stosuje Doktorant zarówno dla rekonstrukcji źródeł, przebiegu i konsekwencji samego sporu, jak też do analizy tekstów Johna Peckhama i św. Tomasza. Dla rekonstrukcji historycznego aspektu sporu i jego przebiegu mgr Lipski bada dokumenty i źródła, zestawiając je ze sobą i ustalając najbardziej

prawdopodobną wersję zdarzeń. W analizie tekstów filozoficzno – teologicznych natomiast bada i analizuje w aspekcie diachronicznym, zaczynając od Arystotelesa same pojęcia (duszy, formy, materii, aktu – entelechii, relacji: dusza – ciało i in.), ich funkcjonowanie w koncepcjach obu antagonistów, nawiązywanie do Arystotelesa czy ‘arystotelizmu’ św. Augustyna, jak też porównuje np. koncepcje formy u Peckhama i św. Tomasza, szukając podstaw i uzasadnienia dla różnic, przywołując przy tym literaturę przedmiotu. Struktura rozprawy jest przejrzysta i uporządkowana, jakkolwiek mam w związku z nią uwagi, które zamieszczę niżej.

Rozprawa składa się ze *Wstępu*, czterech rozdziałów i *Zakończenia*, opatrzona jest prawidłowo skomponowana bibliografią.

We *Wstępie* Doktorant przedstawia problem badawczy, metodę badań i – bardzo krótko – *status quaestionis*, wymieniając najważniejsze pozycje z literatury obcej.

Rozdział I: *Geneza problematyki jedności i wielości form w człowieku* jest poświęcony propedeutyce głównego problemu badawczego: Autor zaczyna od podstawowego źródła – od rekonstrukcji koncepcji formy/*morfe*, *eidos* u Arystotelesa, koncentrując się na roli i funkcji formy u istoty żywej posiadającej duszę rozumną. Mgr Lipski zdaje sobie sprawę z trudności i niejednoznaczności w znanych nam z pism Stagiryty koncepcjach formy substancjalnej, duszy rozumnej, rozumu teoretycznego i praktycznego i ich statusu ontycznego, jak też z wielości rozstrzygnięć w ogromnej literaturze komentatorskiej, lecz fakt ten tylko sygnalizuje (o czym niżej), nie odwołując się do licznych *Commentaria ad Aristotelem graeca*. Zasadnicze źródło neoaugustyńskich koncepcji wielości form w scholastyce postrzega w traktacie Awicebrona *Fons vitae* i jego neoplatońskich inspiracjach, pokazując wpływ przetłumaczonego na łacinę traktatu na Peckhama, jak też jego krytykę przez św. Tomasza. Autor omawia również w r. I spory i kontrowersje w kwestii jedności czy wielości form, jakie miały miejsce w XIII wieku, akcentując ostre podziały w tej kwestii między nurtami neoaugustynizmu i tomizmu. W tym rozdziale Doktorant omawia również źródła koncepcji wielości form w poglądach Peckhama, koncentrując się na tych filozofach, których określa mianem ‘autorytetów’ - na św. Augustynie, Bonawenturze, *Summie* Aleksandra z Hales, Arystotelesie Awicennie, Boecjuszu i Pseudo – Boecjuszu – w takiej właśnie kolejności, którą wyznacza sfera wpływów kolejnych myślicieli na Arcybiskupa (i tak, np. Doktorant pokazuje, iż teoria *rationes seminales* czy duszy jako źródła ruchu i życia, jak też różnego statusu

ontycznego duszy i ciała ma u Peckhama .proweniencję augustyńską, koncepcja hierarchii form cielesnych czy duszy jako *ens a se* jest zainspirowana poglądami Bonawentury...itp). Mgr Lipski, szukając filozoficznych źródeł koncepcji wielości form substancjalnych u Peckhama, bada problem dwuaspektowo : na podstawie bezpośrednich odwołań Arcybiskupa do 'autorytetów', jak też na podstawie analizy tekstów, wydobywając z nich bądź to przywoływania, bądź też kontynuacje poglądów wskazanych wyżej myślicieli. Autor wydobywa z tekstów Peckhama również akcenty polemiczne – krytykę koncepcji św. Tomasza.

Rozdział II *Poglądy i argumentacja Jana Peckhama na rzecz tezy o wielości form w człowieku* składa się z pięciu podrozdziałów, z których cztery są poświęcone analizie traktatów Peckhama (*Quaestiones tractantes de anima*, *Tractatus de anima*, *Quodlibeta quattuor*, *Summa de esse et essentia*), piąty zaś analizie stanowiska Peckhama w kwestii statusu żywego i martwego ciała Chrystusa. Doktorant każdy z traktatów analizuje oddzielnie, częściowo je streszczając, koncentrując się na koncepcjach pochodzenia duszy rozumnej, relacjach : dusza – ciało, relacjach : dusza wegetatywna - dusza rozumna – dusza zmysłowa, władzach duszy, na problemie materii, poruszając w analizie *Summa de esse et essentia* problem *principium individuationis*. W swoich analizach Autor odwołuje się w przypisach do literatury przedmiotu, często – jak skrupulatnie zaznacza – wręcz się na niej opierając. Ostatni podrozdział poświęcony jest problemowi *sensu stricto* teologicznemu, wpisującemu się w problem jedności czy wielości form – określeniu natury ciała Chrystusowego za życia i po śmierci, w którym Doktorant akcentuje Peckham'ową polemikę ze św. Tomaszem.

Rozdział III *Poglądy i argumentacje Tomasza z Akwinu na rzecz tezy o jedności formy substancjalnej w człowieku* oparty jest, jeśli chodzi o pisma źródłowe, przede wszystkim na *Summie contra gentiles*, *Summie teologicznej*, Komentarzu *In librum Aristotelis 'De generatione et corruptione'*, i in. Jego struktura z założenia Autora jest podobna do struktury rozdziału II, jakkolwiek więcej miejsca i uwagi Autor poświęca problemowi materii i 'materii pierwszej'.

Rozdział IV *Debate Tomasza z Akwinu z Janem Peckhamem na Uniwersytecie Paryskim – przebieg, okoliczności, konsekwencje* ma w dużej mierze charakter historyczny. Autor rekonstruuje wydarzenie i treść debaty na podstawie jej opisu w listach samego Arcybiskupa, jak też na podstawie relacjinaocznego świadka – Rogera Marstona, jak też Bartłomieja z Kapui – świadka w procesie

kanonizacyjnym św. Tomasza, który treść debaty znał z drugiej ręki. W rozdziale tym mgr Lipski przedstawia również treść i podłoże tzw. 'potępień' paryskich i oksfordzkich, jak też poświęca dwa podrozdziały samej sylwetce i działalności Peckhama jako arcybiskupa Canterbury w związku z jego stanowiskiem w kwestii wielości form. Kolejne podrozdziały są poświęcone dalszym losom sporu i polaryzacji stanowisk, owocu opozycją szkół: franciszkańskiej i dominikańskiej. Rozprawę wieńczy zakończenie, ukazujące stanowisko Kościoła i współczesnego neotomizmu w kwestii jedności czy wielości form.

Rozprawę oceniam pozytywnie, zarówno ze względu na ciekawy problem badawczy, wymagający odpowiednich kompetencji: znajomości filozofii scholastycznej i jej źródeł (od filozofii starożytnej, przez średniowieczną filozofię arabską i żydowską), znajomości języków starożytnych (greka, łacina), oraz nowożytnych, umożliwiających czytanie literatury przedmiotu. Mgr Dawid Lipski pokazał w rozprawie, że te kompetencje posiada i że opanował warsztat naukowy mediewisty. Jak zaznaczono wyżej, wysoko oceniam strukturę rozprawy, zwłaszcza konstrukcję rozdziałów II i III, w których Doktorant pokazuje niejako symetrycznie koncepcje Peckhama i św. Tomasza. Mgr Lipski pokazał w pracy znajomość tekstów scholastycznych (nie tylko Peckhama i św. Tomasza), umiejętność ich analizy, wyciągania prawidłowych wniosków. Już teraz formułuję wniosek o dopuszczenie mgr Dawida Lipskiego do publicznej obrony rozprawy doktorskiej, a to ze względu na fakt, iż mam wobec rozprawy również uwagi krytyczne o charakterze formalnym i merytorycznym. Nie podważają one jednak wartości monografii i ogromnej pracy Doktoranta, mają służyć jedynie jej dobru i wypełnieniu powinności recenzenckich.

I. Uwagi:

1. Mam zastrzeżenia do podrozdziału *Arystotelesowska koncepcja formy substancjalnej* (I. 1 – 3):

a. Arystotelesowa nauka o substancji (zarówno substancjach *pierwszych*, jak i *wtórych*, zniszczalnych i niezniszczalnych), formie, materii, entelechii sytuuje się nie tylko w obszarze metafizyki ('*filozofii pierwszej*'), zaliczanej przez Stagirytę do nauk teoretycznych, podobnie zresztą, jak nauka o duszy i jej rodzajach, funkcjach i władzach, lecz pojawia się w fizyce, traktatach o charakterze przyrodniczych, w etyce, podobnie zresztą u komentatorów arabskich (ta uwaga odnosi się do całej rozprawy);

b. Autor w podrozdziale poświęconym koncepcji formy u Stagiryty, który jest ważną częścią rozprawy, i punktem odniesienia dla analiz prac Peckhama i św. Tomasza, powinien był ściśle zdefiniować, czym jest forma/*morfe/eidos* dla Arystotelesa, ze szczególnym uwzględnieniem takiej postaci formy, jaka jest dusza jako forma/entelechia ciała organicznego mającego w możliwości życie, wskazać jej status ontyczny, funkcje i rolę – tego w tym podrozdziale nie znajdziemy (jak i w dalszych częściach rozprawy).

c. Nie można się zgodzić z tłumaczeniem terminu 'entelechia' (łac. 'actus') jako 'doskonałość wykończenia' (s. 14, 16, 17, 33, 62 i *passim*), podobnie, jak w dalszych częściach rozprawy z tłumaczeniem 'perfectio' jako 'doskonałość'. W przekładach łacińskich tekstów Arystotelesa (*Arystoteles Latinus*) pojawia się często zwrot: 'actus perfectioque' jako synonimiczny ('perfectio' oznacza: dokonanie, ukończenie, zrealizowanie – to, co w grece 'en telos echein', w dalszych znaczeniach dopiero można go tłumaczyć jako 'doskonałość').

d. Podrozdział I.1.3, poświęcony koncepcji rozumu i jego pochodzenia zawiera błędy merytoryczne (m. in. nie uwzględnienie wyraźnego u Stagiryty rozróżnienia intelektu teoretycznego i praktycznego, przypisanie intelektowi 'w całości' oddzielenia od ciała – s. 15); Autor nie wskazuje w nim różnic między *nous theoretikos* i *nous praktikos*, jak też różnic w traktowaniu tego problemu u samego Arystotelesa (por. *O duszy, O powstawaniu i niszczeniu, O rozmnażaniu się istot żywych*, czy choćby w *Etyce Nikomachejskiej* i in.)

e. Podrozdział opracowany jest niestarannie (choćby przypis 5, w którym Autor powołuje się na przekład *Metafizyki* pióra Pawła Siwka!), chaotycznie, Autor często posługuje się stwierdzeniami w rodzaju: „wielu arystotelików”, nie podając, jakich (podobnie w dalszych częściach pracy – wielu historyków, niektórzy komentatorzy...itp.).

f. Podrozdział I. 1. 4. problem duszy embriona: można by go rozwiązać, gdyby Autor odwołał się do *Metafizyki* ks V (*Delta*) s. v. *fysis*.

g. W tym podrozdziale powinna zostać omówiona Arystotelesowa koncepcja materii, zarówno w substancjach *pierwszych zniszczalnych* i *niezniszczalnych*, jak i koncepcja *materii pierwszej*, choćby ze względu na fakt, iż w dalszych częściach pracy problem materii będzie odgrywał ogromną rolę, ponadto w całości pism Stagiryty sam problem *materii pierwszej* nie jest jednoznacznie określony (por. choćby spory w tej kwestii: czy *materia pierwsza* jest tylko postulatem ontologicznym,

czy „porcją pramateriału” - por. G.E.M. Anscombe *Trzej filozofowie i in.*, jak też czy *materii pierwszej* można przypisać jedynie *dynamis* czy też jest w jakiś sposób zróżnicowana. Zdaję sobie sprawę z tego, że nad tym problemem ‘biedziły się ‘całe pokolenia komentatorów i badaczy, i że nie jest to przedmiotem badań Doktoranta, ale różnice interpretacji w tej kwestii należało chociaż zasygnalizować, choćby ze względu na określone stanowisko św. Augustyna, czy św. Tomasza (*materia quantitate signata*). Ponadto Autor popełnia błąd merytoryczny, przyjmując, na podstawie wyrwanych z kontekstu ustępów z *Fizyki* i *Metafizyki* (por. s. 13, p. 20, 21), że „forma ze swojej natury jest wcześniejsza od materii” (*ibid.*); błąd ten wynika z mylenia porządków: *ordo essendi* i *ordo cognoscendi*, jak też z faktu, że ani forma ani materia jako taka nie podlega oglądowi zmysłowemu.

2. W rozdziale I, który ma charakter propedeutyczny, należało poświęcić oddzielny podrozdział św. Augustynowi, choćby ze względu na rolę, jaka jego poglądy odgrywały w średniowiecznej – franciszkańskiej koncepcji wielości form substancjalnych, jak też wskazać, co w jego nauce pochodzi z [neo]platonizmu, a co z arystotelizmu (do tych problemów Autor odwołuje się w r. II i III). i w pozostałych rozdziałach przy wskazywaniu wpływów augustyńskich nie odnajdziemy poza kilkoma, odwołań do tekstów św. Augustyna, lecz jedynie odesłania do opracowań, por. s. 33, 34, 37, 42, 46, 51 i *passim*), nawet w miejscach rozprawy, gdzie przywołanie tekstu pozwoliłoby uniknąć niejasności i skrótów myślowych, jak np. na s. 66: „Autor przywołuje tutaj kilka fragmentów z dzieł Augustyna, wskazując, po pierwsze, że coś bezkształtnego względem czegoś ukształtowanego jest wcześniejsze jedynie przyczynowo, a nie czasowo. Po drugie, że świat został stworzony z materii, która nie była uprzednio zapodmiotowana w innej formie...” . W wielu miejscach Autor odwołuje się do stron wydania pism św. Augustyna, które nie znalazło się w bibliografii.

3. W wielu miejscach rozprawy Autor, odnosząc się do Arystotelesa, nie podaje pisma, ani miejsca (s. 51, 52 i *passim*, wskazuje tylko księgę dzieła, nie podając stron w paginacji Bekkera – m. in. s 34, 53 p. 169, s. 57, s. 63, p. 199, s. 80 p. 282 i in., s. 177/178 brak w ogóle odnośników do tekstu Arystotelesa).

4. Na s. 108 Autor pisze: „Tutaj Tomasz wyraźnie odwołuje się do nauki o transcendentálnych własnościach bytu, stwierdzając, że coś jest bytem, gdy jest jednością...”, natomiast w przypisie 368 stwierdza: „Si vero Socrates est

totum, quod componitur ex unione intellectus ad reliqua quae sunt Socratis, et tamen intellectus non unitur aliis quae sunt Socrates nisi sicut motor; sequitur quod Socrates non sit unum simpliciter: sic enim aliquid est ens, quomodo et unum” (ibidem). Dla Arystotelesa i Tomasza jedno zawsze wiąże się z jednostkowym, odrębnym bytem. Jedno, wbrew poglądom Platona, nie stanowi osobnej struktury bytowej, którą można przeciwstawić bytowi jednostkowemu” (Por. T. Klimski, *Jedno i byt*, ATK, Warszawa 1992, s.5); Autor myli tu ‘jedno’ z ‘jednością’ i z ‘jednym”. por. Arystoteles *Met.* V s. v. ěv 1005b – 1006b, jak też nie analizuje problemu *ens et unum convertuntur*.

5. Na s. 115 i 116 Autor, omawiając problem zmieszania elementów u św. Tomasza, stwierdza, iż Akwinata zgadza się w tej kwestii z Arystotelesem, odsyłając do traktatu *De generatione et corruptione* 382a – traktat ten w paginacji Bekkera kończy się na s. 338b, o zmieszaniu elementów mówi Stagiryta na s 382a nn w *Meteorologikach*.

6.. Na s. 119 Autor pisze, referując poglądy św. Tomasza w kwestii ‘materii pierwszej’, pisze, iż “nie jest ona tożsama z Absolutem”, stwierdzając w przypisie 405, iż ‘taki pogląd głosił Dawid z Dinant’; termin *Absolut* wprowadził do filozofii dopiero Mikołaj z Kuzy w XV wieku, jakkolwiek często w literaturze przedmiotu tym terminem – niesłusznie – określa się pierwszą w porządku bytowania postać bytu, Plotynową ‘Jednię’ (za sprawą przekładu *Ennead* Adama Krokiewicza), czy Boga.

7... Autorowi zdarzają się błędy i usterki stylistyczne – językowe, często utrudniające rozumienie tekstu, por. m. in. s. 72: 2. 2. 2. „Uwagi na temat poznania duszy”, w którym chodzi oczywiście o władze poznawcze duszy, a nie o poznawanie tejże, s. 107: „Tomasz przedstawia kolejno argumenty, których przyjęcie wiąże się z uznaniem, że dusza rozumna musi być tą, która podmiotuje człowieka jako człowieka w jego zasadniczym aspekcie”. , s. 118: „Jeśli bowiem ciało jest tym, co jest poruszane przez intelekt, to musi być ono traktowane jako narzędzie, gdyż tylko tak można przypisać mu, że jest w roli poruszanego”.

W tekstach łacińskich często zdarzają się literówki (jakkolwiek nie ma ich w tekstach greckich), w cytowanych w tekście łacińskich nazwach terminów i

pojęć, czy tytułów są błędy (por. s.115: ***De generationis et corruptionem***, s. 68 ***Natura generantis*** zamiast generans i *passim*).

8. Cała rozprawa 'cierpi' na niedostatek cytatów, w wielu miejscach zacytowanie odpowiednich ustępów uczyniłoby rozprawę bardziej czytelną, Autor unikałby skrótów myślowych, a i ewentualny czytelnik miałby ułatwioną lekturę.

9. W cytowanych listach Peckhama Autor nie podaje tłumacza, cytowany parokrotnie traktat Stagiryty *De generatione et corruptione* nie jest umieszczony w bibliografii.

Jak zaznaczono wyżej, doceniam zarówno wybór tematu badawczego, metodę, warsztat Autora, umiejętność analizowania tekstów, znajomość epoki, umiejętność wyciągania wniosków. Praca jednak mogłaby być staranniejsza, co wskazano w uwagach i co należy uwzględnić w ewentualnej publikacji.

Stawiam wniosek o dopuszczenie mgr Dawida Lipskiego do publicznej obrony rozprawy doktorskiej.

Janina Gajda - Krynicka